

Płynie Wisła, płynie

Płynie Wisła, płynie
Po polskiej krainie, (bis)
Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie. (bis)

Zobaczyła Kraków,
Wnet go pokochała, (bis)
A w dowód miłości wstęgą opasała. (bis)

Chociaż się schowała
W Niepołomskie lasy, (bis)
I do morza wpada, płynie jak przed czasy. (bis)

Nad moją kolebą
Matka się schylała, (bis)
I po polsku pacierz mówić nauczała. (bis)

"Ojcze nasz" i "Zdrowaś"
I "Skład Apostolski", (bis)
Bym do samej śmierci kochał Naród polski. (bis)

Bo ten Naród polski
Ma ten urok w sobie, (bis)
Kto go raz pokochał, nie zapomni w grobie. (bis)

Abym gdy dorosnę
Wziął Polkę za żonę (bis)
Bo tylko Polakom Laszki przeznaczone. (bis)

Niech Francuz Francuzkę
Niemiec kocha Niemkę (bis)
Ja zaś wolę Polkę, niżli cudzoziemkę. (bis)

I to wszystko razem
Od matki słyszałem (bis)
Czego nie zapomnę jak nie zapomniałem. (bis)

Płynie Wisła płynie,
Po polskiej krainie (bis)
A dopóki płynie Polska nie zaginie. (bis)